



Politechnika Łódzka

Opublikowano Politechnika Łódzka - Rekrutacja (<https://rekrutacja.p.lodz.pl>)



Studenckie Koło Naukowe „Kosmos”, mimo krótkiego stażu, ma już swoją historię...

Tak, „Kosmos” jest niewielkim kołem, liczącym około 10 osób, które powstało mniej więcej w 2016 roku z inicjatywy grupki znajomych, pasjonujących się kosmosem i lotnictwem. Początkowo mieściliśmy się w budynku A18 – tam opiekun koła, dr Makówka, ma laboratorium. Teraz mamy swój pokój też w budynku A20, gdzie większość projektów jest montowana i składowana.

Nasza nazwa to nawiązanie do pasji, chociaż myślę, że teraz, po zmianie składu koła, zainteresowania zmiierają bardziej w kierunku aeronautyki.



Zmiana zakresu zainteresowań wiąże się także z realizowanymi przez Was projektami, prawda?

Tak. W tym przypadku chodzi o projekt balonu stratosferycznego, który nie dotrze do kosmosu, ale zostanie wyniesiony na znaczną wysokość około granicy atmosfery. Jest to najstarszy projekt koła, istniejący od jego powstania. Jesteśmy już na finiszu – kończymy oprogramowanie mikrokontrolerów i składowy go w całość. Praktycznie wszystkie komponenty są zakupione, czekamy tylko na kod oprogramowania i na odpowiednią pogodę, a przede wszystkim na zezwolenie od Zarządu Lotnictwa Cywilnego.

Póki co możemy być dumni ze zbudowanej rakiety. Pokazywaliśmy ją w trakcie festiwalu na Pustyni Błędowskiej, na której w wakacje zebrała się grupka entuzjastów raket, prezentujących swoje dzieła.



Jakiś projekt szczególnie utkwił Ci w pamięci?

Zdecydowanie event „We Need More Space”, którego twórcą jest Radek Grabarek. Odbył się on w SkyHubie w Łodzi w 2019 r., zaraz po tym, jak dołączyłem do koła. Działaliśmy wtedy ze studentami z Politechniki Wrocławskiej, którzy wygrali w konkursie na projekt kolonii marsjańskiej. W trakcie wydarzenia wystawili jej makietę (kolonia nazywa się „Twardowsky”) i przedstawili duży panel. Przy tym eventcie współpracowaliśmy też ze studentami z Politechniki Warszawskiej, którzy skonstruowali i wystrzelili satelitę PW-SAT2.

Jak można do Was dołączyć?

Każdy może się zapisać w dowolnym momencie. Wystarczy, że skontaktuje się ze mną na Teamsie lub napisze maila na adres koła sknkosmos@gmail.com [1]. Jedynym wymogiem jest chęć rozwijania się i pielęgnowania pasji. Wszelkie kompetencje uzyskuje się w kole, współpracując z nami.

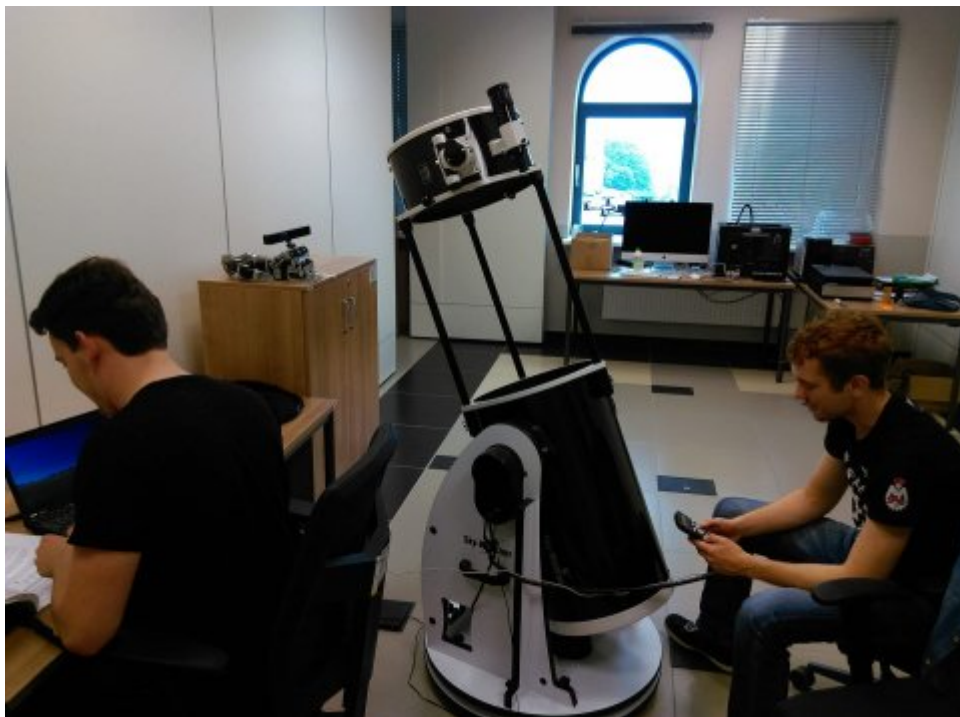
Mamy dwie sekcje: raketową i balonową. Po skończeniu balonu prawdopodobnie połączymy obie sekcje, gdyż mamy dużo osób z dziedzin mechanicznych, fizycznych, a mało takich, które są zainteresowane programowaniem. Staramy się go nauczyć, ale jednak brakuje nam ludzi, jeżeli chodzi o kwestie softwerowe’owe.

Słyszałam, że staraliście się działać także w pandemii, gdy wiele kół jednak zawieszało działalność.

W trakcie lockdownu chcieliśmy mieć ze sobą kontakt i działać na tyle, ile mogliśmy. Ówczesna prezeska wpadła na pomysł, żeby w czasie pandemii zrealizować cykl wywiadów z osobami z polskiego sektora

kosmicznego. Z większym lub mniejszym sukcesem przeprowadziliśmy kilka rozmów. Robiliśmy to online, żeby ludzie mogli zadawać pytania w komentarzach. Cieszyliśmy się z pierwszych dziesięciu osób i każdych kolejnych. Chociaż wywiady nie są najlepszej jakości, opracowane filmiki znajdziecie na naszym Facebooku. Mamy jeszcze dwie nieopublikowane rozmowy, więc to dobry moment na wznowienie tej akcji.

Czy działalność w kole daje dodatkowe perspektywy także po studiach, na rynku pracy?



W małych kołach naukowych uczymy się wielozadaniowości. Na przykład realizowałem taki szybki projekt indywidualny montażu filmu promocyjnego na wirtualne dni WEEIA PŁ. Nie spodziewałem się, że na studiach inżynierskich w kole naukowym poświęconym konstruowaniu nauczę się montować filmy. Działając w „Kosmosie”, z jednej strony uczysz się redagowania tekstu, z innej programowania mikrokontrolerów za pomocą systemu arduino, który na studiach poznaję dopiero teraz, na piątym semestrze, w kole zaś miałem z nim styczność od początku. Myślę, że w przyszłości ta otwartość na różne zadania będzie użyteczna, zwłaszcza że różnego typu współprace dają umiejętności miękkie.

Jeśli chodzi o byłych studentów, sądzę, że koło ich ukształtowało. Rozmawiałem kiedyś z jednym z absolwentów, który pracował zarobkowo przy programowaniu jednego z podzespołów międzynarodowej stacji kosmicznej, więc na pewno zrealizował część swojej pasji związanej z kosmosem. To marzenie wielu z nas.

Jakie inne plany macie na najbliższy czas?

Trudno przewidzieć, co może wywrócić świat w sektorze kosmicznym i lotniczym. Parę lat temu nikt nie spodziewał się, że Elon Musk skonstruuje w pełni odnawialne rakiety, a teraz ciągle latają. W kole realizujemy projekty, które są częścią naszej pasji. Ktoś krzyknie: „Hej, zróbmy następny projekt rakiety” albo „Zróbmy rakietę namierzaną sterowaną radiowo” i się za to zabieramy. Może kiedyś zmieni to naszą rzeczywistość.

Na pewno będziemy kontynuować projekty, które stanęły w miejscu. Sekcja raketowa pracuje nad

drukarką 3D, która w przyszłości ma drukować ceramiczne elementy do kolejnych wersji rakiety. Planujemy zbudowanie silnika hybrydowego, czyli połączenie paliw płynnych i stałych. Osobiście marzy mi się rozpoczęcie projektu modelu samolotu, żeby rozruszać segment aeronautyki w kole. Być może nakreślimy też projekt łazika. Pomysłów jest wiele – czy uda się je zrealizować, czas pokaże.

Chcielibyśmy zająć się również popularyzowaniem wiedzy. W przyszłości – mam nadzieję – zorganizujemy konferencję lub wykład. Myślę, że byłaby to dobra promocja nie tylko dla koła i PŁ, ale także dla sektora kosmicznego w Polsce.

Rozmawiała: Paulina Krygier

Zdjęcia: Jacek Szabela, prywatne archiwum bohatera

Wprowadzone przez: Aleksandra Pawlik, 31.01.2022,

Data aktualizacji: 07.02.2022

Adres URL źródła:<https://rekrutacja.p.lodz.pl/pl/news/kariera-kolem-sie-toczy-skn-kosmos>

Odnosińki

[1] <mailto:sknkosmos@gmail.com>